

Sygn. akt I ACz 1654/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec
Sędzia SA:	Adam Jewgraf
Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: ***Rolniczej Spółdzielni (...) w W.***

przeciwko: ***(...) spółce z o.o. w T.***

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 23 lipca 2013 r., sygn. akt VI GC 165/13

***p o s t a n a w i a: oddalić zażalenie.***

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd I instancji, na podstawie art. 200 § 1 k.p.c., uznając swoją niewłaściwość miejscową przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Wydziałowi Gospodarczemu w Ł. jako właściwemu na gruncie przepisu art. 46 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu wskazano, iż strona pozwana zgodnie z treścią art. 202 k.p.c. zgłosiła prawidłowo i skutecznie zarzut niewłaściwości miejscowej w oparciu o umowy kontraktacji zawarte przez strony. Jednocześnie Sąd ten uznał, iż kwestie dotyczące ważności owych umów na tym etapie postępowania nie mają znaczenia dla ustalenia właściwości miejscowej sądu do rozpoznania sprawy. Nadto zaś wskazał, iż strona powodowa w pozwie nie podała i nie uzasadniła, że chce skorzystać z właściwości przemiennej.

W zażaleniu na powyższe postanowienie strona powodowa zaskarżając je w całości domagała się jego zmiany poprzez nieuwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu niewłaściwości Sądu oraz uznanie Sądu Okręgowego w Opolu za właściwy do rozpoznania sprawy na podstawie art. 34 k.p.c. Wedle skarżącej przedmiotowe orzeczenie wydane zostało z naruszeniem przepisów art. 200 k.p.c. oraz art. 202 zd. pierwsze k.p.c. z uwagi na błędne uznanie, że powódka dochodzi pozwem zapłaty kwoty z tytułu zawartej umowy kontraktacyjnej nr (...) z dnia 13.02.2012 r. oraz, że zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut niewłaściwości Sądu I instancji jest należyście uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy i że Sąd ma obowiązek go rozpatrzyć bez względu na pozostałe okoliczności wskazane w sprawie.

***Sąd Apelacyjny zważył:***

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom skarżącej, brak jest uzasadnionych podstaw do zakwestionowania trafności stanowiska Sądu I instancji o prawidłowym, zgodnym z dyspozycją art.202 k.p.c., podniesieniu przez pozwaną zarzutu niewłaściwości tego Sądu do rozpoznania sprawy, a to z uwagi na treść art.46 § 1 k.p.c. i treść zawartych przez strony umów kontraktacji zawierających w § 10 umowy prorogacyjne w tym zakresie. Niewątpliwie bowiem, jak wynika to z akt sprawy, strona pozwana ów zarzut podniosła w odpowiedzi na pozew i przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy motywując go faktem zawarcia przez strony pisemnej umowy prorogacyjnej, normującej kwestie właściwości sądu do rozpoznania sporów, które wynikły lub mogłyby wyniknąć z zawartych przez strony umów kontraktacji. Wskazać przy tym należy, iż ów zarzut bezpośrednio korespondował z treścią spornego żądania i okolicznościami faktycznymi wskazanymi przez stronę powodową w pozwie. Podkreślić przy tym trzeba, iż strona powodowa formułując objęte pozwem żądanie zapłaty uzasadniała i dowodziła m.in. treścią faktur, w których powołane są owe umowy kontraktacji (skupu) oraz dołączyła owe umowy, na które powołała się strona pozwana formułując przedmiotowy zarzut niewłaściwości miejscowej.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zarzuty powódki dotyczące nieważności owej umowy, na etapie rozpoznawania powyższego zarzutu w sytuacji, gdy spełnia ona ogólne wymagania określone w art.46 § 1 k.p.c. nie mogły być przedmiotem rozpoznania i merytorycznej analizy. Kwestia ta bowiem, z uwagi na kluczowe znaczenie dla treści ostatecznego rozstrzygnięcia, wynikające z treści twierdzeń i stanowisk stron będzie musiała być przedmiotem merytorycznej oceny, dokonywanej przez Sąd w toku procesu.

Zważyć zaś należy, iż literalna treść art. 46 § 1 k.p.c. oraz jego wykładnia systemowa i celowościowa przekonuje o tym, iż umowne określenie przez strony właściwości określonego sądu do rozpoznania ich sprawy skutkuje tym, że tak określona właściwość staje się właściwością wyłączną, która eliminuje każdą inną właściwość, w tym ogólną (art.27-30 k.p.c.) i przemienną (art.31-37 k.p.c.). Wskazać przy tym trzeba, iż powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w ugruntowanych w tej materii poglądach orzecznictwa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13.06.1975 r., II CZ 91/75, LEX nr 5027, czy też z dnia 29.11.1982 r., I Cz 98/82, LEX nr 8496).

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, iż wbrew przekonaniu skarżącej, Sąd I instancji trafnie uznał swoją niewłaściwość miejscową do rozpoznania przedmiotowej sprawy i prawidłowo stosując przepis art. 200 § 1 k.p.c., przekazał ją Sądowi w tym zakresie właściwemu na gruncie owych umów. W tych okolicznościach przepis art.34 k.p.c. nie mógł bowiem znaleźć zastosowania.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując żadnych podstaw do zakwestionowania prawidłowości zaskarżonego postanowienia, zażalenie strony powodowej oddalił, jako oczywiście bezzasadne, stosownie do treści przepisu art.385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

bp